



Protokół nr 01/S/2024 w sprawie spotkania lubuskich gmin będących beneficjentami Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych Edycja IX „Rozświełamy Polskę” z władzami spółki Enea Oświetlenie.

Spotkanie lubuskich beneficjentów programu Rozświełamy Polskę z władzami spółki Enea Oświetlenie odbyło się w dniu 20 sierpnia 2024 roku w Urzędzie Gminy Przytoczna w godzinach 11.00 – 14.00. Spotkanie zorganizowane zostało przez Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego na prośbę lubuskich JST biorących udział w programie Rozświełamy Polskę.

Ze strony lubuskich JST udział wzięło 30 przedstawicieli samorządu oraz 3 przedstawicieli spółki Enea Oświetlenie: Zdzisław Kowalski – Prezes Zarządu, Arkadiusz Misiuro – Członek Zarządu ds. Operacyjnych, Krzysztof Kucharski - Dyrektor Oddziału Szczecin ENEA Oświetlenie Sp. z o.o.

Spotkanie rozpoczął prezes ZGWL Bartłomiej Kucharyk, który przywitał zgromadzonych przedstawicieli JST oraz władze spółki Enea Oświetlenie. Krótco omówił cel spotkania – wątpliwości dotyczące udziału gmin w programie. Szczegółowego przedstawienie tematu podjął się Wojciech Wąchała, członek zarządu ZGWL występujący w roli moderatora merytorycznego spotkania. Wojciech Wąchała omówił pokrótce dotychczasowe stanowiska, jakie przez ostatnie 2 lata zostały podjęte przez ZGWL w kwestiach dot. wymiany oświetlenia w gminach oraz realizacji programu Rozświełamy Polskę. Omówione zostało także stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej w wyżej wymienionej sprawie, które zostało wydane na wniosek ZGWL w dniu 18 stycznia 2024 roku. Wojciech Wąchała określił także główne punkty, które są wątpliwe i sporne dla gmin chcących wziąć udział w programie.

Problematyczny okazuje się proponowany przez Spółkę sposób przekazania gminom tytułu prawnego do dysponowania urządzeniami (oprawami oświetleniowymi wraz z osprzętem) pozostającymi ich własnością. Zasady współpracy w zakresie przedsięwzięcia modernizacji infrastruktury oświetleniowej należącej do spółek oświetleniowych oferowane Gminom pozostają w sprzeczności z zasadami finansowania przez jednostki samorządowe oświetlenia ulicznego własnym majątkiem (w tym pochodzącym z Programu). W ramach Programu Gmina może samodzielnie wymienić jedynie nieenergooszczędne oprawy stanowiące majątek Gminy (Beneficjenta). Aby wymienić również oprawy nieenergooszczędne należące do właściwego OSD lub Spółki oświetleniowej niezbędne jest uzyskania przez Wnioskodawcę tytułu prawnego do dysponowania urządzeniami oświetleniowymi na cele inwestycji.

Wójt Wąchała stwierdził, że główne trudności w realizacji programu wynikają nie z warunków programu, czy zapisów jego regulaminu, a z proponowanych gminom przez spółkę ENEA Oświetlenie warunków dotyczących: ekwiwalentności (równości) wartości nowych opraw i ceny jaką proponuje za nie ENEA; stawki za dzierżawę części infrastruktury oświetleniowej; narzucanie trybu "z wolnej ręki" i wybór jako wykonawcy tylko ENEA; brak gwarancji, że spółka nie podniesie znacząco stawki za konserwację oświetlenia w kolejnych latach.

Wątpliwości samorządów budzi również narzucanie gminom podpisywania porozumienia o współpracy, które nie stanowi elementu koniecznego do realizacji programu.

Następnie ze strony spółki Enea Oświetlenie zabrakł Krzysztof Kucharski, który stwierdził, że gmina może zakupić oprawy w przetargu i przekazać je Enei do zamontowania. W odpowiedzi głos zabrakł Zbigniew Woch, wójt gminy Skąpe (współtwórca stanowisk ZGWL w sprawie wymiany oświetlenia ulicznego), który przedstawił stanowisko BGK w tej sprawie mówiące o tym, że nie ma możliwości podzielenia postępowania przetargowe na etapy, musi być jedno postępowanie na cały proces zdjęcia i wymiany oprawy na nową. Dodatkowo Zbigniew Woch stwierdził, że gminy w tym programie zostały zmuszone w zaistniałych warunkach do wyboru czy wymieniać oprawy na własnym mieniu czy wymieniać oprawy na mieniu spółki Enea Oświetlenia.

Następnie głos zabrakł prezes Zdzisław Kowalski z pytaniem czy gminy są zainteresowane wykorzystaniem programu Rozświetlamy Polskę, ponieważ czas zakończenia procesu składania dokumentów mija 12 września br. i otrzymał on informację, że nie zostanie on przedłużony. Dodatkowo prezes stwierdził, że interpretacja przepisów przez Lubuską RIO jest odmienna od interpretacji innych regionalnych izb obrachunkowych, które wydały inne interpretacje dot. zasad współpracy w zakresie przedsięwzięcia modernizacji infrastruktury oświetleniowej, które należą do spółek oświetleniowych.

Głos zabrakł Wojciech Wąchała, który stwierdził, że gminy chcą przystąpić do programu, ale chciałyby po zakończeniu programu stać się właścicielami majątku, na który wyłożyły środki finansowe lub uzyskać odpowiednią zapłatę tj. wartość nowego majątku pomniejszony o amortyzację. Do dyskusji poddał ponownie trzy ważne kwestie sporne dot. negocjacji ze spółką Enea Oświetlenie tj. kwestia ekwiwalentu, kwestia stawek za dzierżawę oraz opłaty za konserwację.

Następnie głos zabrakł Karol Neumann, wójt gminy Zwierzyn, który stwierdził, że niezależnie od wysokości ekwiwalentu spółka i tak zrekompensuje sobie poniesione koszty w innych usługach świadczonych przez Enea, co, do których nie mamy żadnych gwarancji wysokości stawek. Głos zabrakł dyrektor Krzysztof Kucharski, który stwierdził, że ekwiwalent związany jest z faktem, że gmina staje się właścicielami wymienionych opraw na 5 lat – czas trwania programu, ale wszelkie koszty napraw i wymiany w tym okresie stoją po stronie spółki Enea Oświetlenie. Głos zabrakł prezes Zdzisław Kowalski, który stwierdził, że Enea, która wynegocjowała z Ministerstwem Klimatu i Środowiska utrzymanie do końca roku

2024 w ramach rządowej „tarczy energetycznej” stałej stawki za cenę prądu, co pozwala jej świadczyć usługę Pełną Usługę Oświetleniową (PUO) po bardzo korzystnej cenie dla samorządów. Próbował także przekonać samorzady, że odkupienie od gminy 20% środków, które zainwestują w rządowym programie będzie dla nich i tak korzystne, ponieważ po 5 latach trwania programu zniknie dodatkowo opłata za dzierżawę i oszczędności wynikające z energooszczędnych oprav jeszcze wzrosną.

Głos zabrał Rafał Fularski, naczelnik Wydziału Infrastruktury Technicznej w Żarach, który stwierdził, że argument dot. oszczędności energii przez gminę nie będzie dla RIO argumentem związanym z faktem, że gmina wstępując do programu złamała prawo do zamówień publicznych, bo z tego będzie włodarz rozliczany, a argument dot. Oszczędności w programie może być niewystarczający.

Następnie głos zabrał Waldemar Szymański, wójt gminy Maszewo, który wzmocnił głos poprzednika mówiąc, że tak skonstruowany program sprawia, że ryzyko do jego przystąpienia i odpowiedzialność leżą po stronie włodarza. Głos zabrał prezes ZGWL zwracając uwagę, że dyskusja nie powinna dotyczyć oszczędności na dostawach prądu, ponieważ nie mamy gwarancji ani żadnych wyliczeń dot. kwot tych oszczędności. Dodatkowo nie wiemy także, jakie będą koszty mocy pojemnościowej biernej, zadał pytanie brzmi, co panowie, jako przedstawiciele spółki Enea Oświetlenie możecie nam zaoferować i dlaczego nie może być tak jak w innych programach, że po ich realizacji majątek przechodzi na własność gminy.

Następnie głos zabrał prezes Zdzisław Kowalski, który stwierdził, że nic nie jest za darmo i że umowy będą podpisywane na takich samych zasadach dla wszystkich gmin z całej Polski i nie ma możliwości negocjowania, ponieważ na tych zasadach podpisano już 32 umowy. Ekwiwalent jest stałym elementem umowy, a w zamian gminy otrzymują 5 lat gwarancji, w których spółka nie pobierze żadnych dodatkowych kwot za wymianę i naprawę i możliwa jest jednakowa stawka i jednakowy typ umowy dla wszystkich.

Głos zabrał Wojciech Wąchała, który stwierdził, że zaproponowane warunki nie stanowią żadnego punktu obrony przed RIO i nie otrzymaliśmy od władz spółki zapewnienia dot. chociażby stałych cen za dzierżawę i konserwację. Gminy chcą wiedzieć, jaki ostatecznie jest proponowany ekwiwalent za oprawy, które miałyby być sprzedane spółce. Czy jest to 15% czy 20%.

Następnie głos zabrał także Zbigniew Woch, który przedstawił korzyści z wybudowania własnego systemu oświetleniowego, za przykład podając gminę Szczaniec, która jako jedyna w lubuskim ma gminne oświetlenie. Wójt zwrócił również uwagę, czy takie zasady działania Enei, które proponują samorządom nie są przykładem działań z pozycji monopolisty i czy jest to zgodne z zasadami działania na rynku. Zasugerował, że należałoby zwrócić się z zapytaniem do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Głos zabrał prezes spółki Zdzisław Kowalski, który przekonywał, że program jest korzystny dla gmin i że spółka Enea Oświetlenie nie ma wpływu na realizowanie programu, bo wytyczne dla programu stworzył Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, a BGK nie chciał wydłużyć terminu

realizacji programu. Ze strony spółki głos zabral Arkadiusz Misiuro, który stwierdził, że spółka chce współpracować. Jako przykład wskazał zaangażowanie Zarządu ENEA Oświetlenie w sprawie zagwarantowania samorządom korzystającym z usługi PUO możliwości skorzystania z „tarczy energetycznej”. Przedstawił także kryteria kontroli NIK oraz RIO wskazując, że w trakcie kontroli przeprowadzanych przez te instytucje w jednostkach samorządowych badane są kryteria legalności, gospodarności i rzetelności. W przypadku badania gospodarności badane jest czy pieniądze były wydane oszczędnie i wydajnie, a nakłady były proporcjonalne do uzyskanych efektów i czy nie powstała szkoda. W przypadku realizacji przez samorząd 9 edycji programu jego zdaniem nie ma zagrożeń narażenia się gmin na stwierdzeniu przez instytucje kontrolujące naruszeń w zakresie w/w kryteriów. Jego zdaniem instytucje kontrolujące nie badają podnoszonej przez samorzady ekwiwalentności, która jeżeli miałyby być ewentualnie rozpatrywana musiałaby swoim zakresem obejmować koszty poniesione w związku z realizacją programu przez całą grupę ENEA.

Następnie głos zabral wójt gminy Zwierzyn, który zadał pytanie, dlaczego nie może nastąpić otwarcie rynku w zakresie zakupu opraw i ich montażu, które uwzględniałoby określone warunki spółki Enea Oświetlenie. Stwierdził, że uwolnienie rynku sprawiłoby, że wykorzystania z programu byłoby bardziej efektywne dla JST.

W odpowiedzi Zdzisław Kowalski stwierdził, że spółka Enea Oświetlenie w przyszłości chce podjąć działania mające na celu otwarcie rynku dla większej ilości firm i wykonawców i że w tej chwili jest to 17 wykonawców jest dopuszczonych do przetargów w ramach spółki.

Głos zabral Jacek Ignorek, Burmistrz Trzciela, który stwierdził, że spółka Enea Oświetlenie narzuca określoną umowę, a wóldarz nie może ogłosić przetargu na obowiązujących w prawie zasadach, a musi być zdany na wykonawcę wyłonionego przez spółkę i wg. niego jest to brak przejrzystości prawa zamówień publicznych.

Głos zabral Wojciech Wąchała zadając pytanie, co w sytuacji, gdy gmina ogłosi przetarg na zakup i wymianę opraw należących do gminy, co byłoby możliwością skorzystania z programu i skonsumowania jego środków bez wiązania się z spółką Enea Oświetlenie i czy Enea umożliwi firmie, która wygra przetarg demontaż oraz montaż nowego oświetlenia.

Odpowiedzi udzielił dyrektor Krzysztof Kucharski, że nie ma żadnej możliwości, aby jakakolwiek firma zewnętrzna niemająca umowy ze spółką Enea Oświetlenie otrzymała zgodę na pracę na sieci Enea. Na pytania padające z sali dyrektor odpowiedział, że podstawą braku otrzymania zgody są kwestie bezpieczeństwa.

Głos zabral Waldemar Szymański zadając pytanie czy są przepisy prawne na podstawie, których można odmówić zewnętrznemu wykonawcy możliwości pracy na sieciach Enea, jeśli dysponuje on wszystkimi wymaganymi uprawnieniami. Głos zabral także Bartłomiej Kucharyk, który przedstawił przykład działań samorządu dot. wymiany źródeł ciepła, gdzie samorząd jest prawnie zobligowany do kilku etapowego procesu, w którym wyłania wykonawcę spełniającego wszystkie kryteria i wymogi BHP. Wóldarze zgodnie stwierdzili,

że nie ma możliwości, aby w jakimkolwiek przetargu wyłoniona została firma niemająca wymaganych uprawnień. Głos w dyskusji zabrał także Karol Neumann, który zadał pytanie czy spółka Enea Oświetlenie może udostępnić wymogi i zasady, na jakich wyłaniania są wykonawcy w postępowaniach uprawniających ich do wymiany opraw i czy te kryteria są dostępne dla wszystkich na rynku.

Głos zabrał ponownie prezes Zdzisław Kowalski, który uciął dyskusję stwierdzeniem, że jeśli kwestia wymiany opraw dotyczy przyłączenia do sieci Enea nie ma możliwości udzielenia zgody na prace firmom zewnętrznym.

Wojciech Wąchata podjął kolejny wątek w dyskusji zadając pytanie czy umowy na konserwację istniejącego oświetlenia, będą realizowane w pełnym zakresie. Czy zakres obowiązków obejmuje regularne przeglądy, naprawy, wymiany uszkodzonych elementów oraz zapewnienie prawidłowego funkcjonowania oświetlenia na terenie gminy będzie realizowany planowo, z czym dotychczas gminy miały duże problemy podając za przykład swoją gminę. Zwrócił uwagę na nierealizowanie przez spółkę ENEA Oświetlenie par. 3 ust. 3 oraz par. 6 umowy na konserwację oświetlenia zawartą pomiędzy gminą a spółką.

Prezes spółki Zdzisław Kowalski odpowiedział, że zapewnia, że przyłożą wszelkich starań do tego, aby zakres usług wynikających z umów na konserwację był realizowany. Obiecał, że przyjrzy się sytuacjom gmin, które zgłaszają wątpliwości w tym zakresie.

Jacek Ignorek zadał pytanie czy możliwa jest współpraca ze spółką Enea Oświetlenie w zakresie wymiany oświetlenia ulicznego poza programem. Zdzisław Kowalski odpowiedział, że tak, taka współpraca jest możliwa.

Głos zabrała Agnieszka Szurgot-Miłosz, Kierownik Referatu DGKiOŚ w Kłodawie, która zadała pytanie dot. kosztów oprawy oraz jej wymiany oraz czy wymieniane oświetlenie będzie spełniało normy oświetleniowe. Zdzisław Kowalski odpowiedział, że koszt wymiany oprawy to około 1400,00 zł netto, na co Agnieszka Szurgot-Miłosz odpowiedziała, że na terenach wiejskich oświetlenie wymaga większych opraw i większej mocy, co z pewnością nie będzie mieściło się w kwocie przedstawionej przez prezesa. Stwierdziła także, że brak konkretnych wyliczeń dla poszczególnych JST sprawia, że gmina Kłodawa prawdopodobnie nie przystąpi do programu. Bartłomiej Kucharyk zadał pytanie czy usługa wymiany uwzględnia także utylizację opraw, w tym starych opraw rtęciowych. Zdzisław Kowalski odpowiedział, że cały koszt zdjęcia, wymiany i utylizacji leży po stronie spółki.

Następnie głos zabrał Jacek Ignorek, który ponownie wrócił do kwestii zasadności przekazywania po zakończeniu programu majątku gminy spółce Enea Oświetlenie. Stwierdził, że mechanizm na zasadzie, której gminy mają przekazywać majątek, który został zakupiony za pieniądze publiczne jest niezrozumiały. Gminy chcą płacić za konserwację, ale nie chcą przekazywać własnego majątku.

Głos zabrał Zdzisław Kowalski, który stwierdził, że spółka Enea Oświetlenie, jako jedyna jest w stanie świadczyć usługi o odpowiedniej, jakości, a nie są w stanie zagwarantować tej,

jakości oferując jedynie usługę konserwacji. Ich działania będą generowały oszczędności w zużywanej energii przez gminy. Prezes podał wyliczenia, że dla 400 opraw oszczędności mogą wynieść około 500 000 zł. za okres 5 lat, a w następnych latach będzie jeszcze większa, ponieważ zniknie opłata za dzierżawę.

Następnie głos zabral Waldemar Szymański, który odniósł się do kwestii oszczędności energii przede wszystkim poddając w wątpliwość fakt, że gmina być może zapłaci mniejsze rachunki za prąd, ale nie będzie miała możliwości wykorzystania oszczędności i przekazanie ich na własne cele.

Bartłomiej Kucharyk zadał pytanie do władz spółki Enea Oświetlenie jak wyliczono stawkę dzierżawy za punkt oświetleniowy. W odpowiedzi dyrektor Krzysztof Kucharski stwierdził, że takie wyliczenia poczyniły służby finansowe spółki Enea Oświetlenie. Wojciech Kaczmarek, kierownik Inwestycji i Zamówień Publicznych w Łowej, zadał pytanie, skąd się wzięła stawka dzierżawy w wysokości 11 zł oraz zwrócił uwagę, że podatek jest doliczany do umowy dzierżawy i podwójnie naliczany przy umowie na konserwację. Prezes odpowiedział, że sprawie tej się przyjrzy.

Zdzisław Kowalski poinformował, że wziął udział w spotkaniu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, na którym analizowane były założenia programu Rozświetlamy Polskę. Analizowane były również stanowiska i pisma ZGWL oraz interpretacje RIO. Na zapytanie czy program działa zgodnie z prawem, prezesi spółek energetycznych otrzymali odpowiedź, że tak.

Głos zabral Zbigniew Woch, który zapytał o możliwość z zapoznaniem się z treścią i uzasadnieniem decyzji, która została podjęta w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Stwierdził, że pismo takie mogłoby być podstawą do podjęcia decyzji o wzięciu udziału w programie Rozświetlamy Polskę.

Krzysztof Neumann zadał pytanie do członków zarządu spółki Enea Oświetlenie, czy jeśli weźmie udział w programie to po jego zakończeniu będzie mógł przenieść zakupione w programie oprawy na własne słupy. Zdzisław Kowalski odpowiedział, że spółka nie przewiduje takiej możliwości.

Głos zabral Arkadiusz Misiuro, który zadeklarował, że nowy zarządu spółki chce poprawić formę współpracy z samorządami i możliwe będą negocjacje w sprawie wymiany opraw poza programem i przyjrzy się dotychczasowym umowom na konserwację i wymianę opraw i zrobi wszystko, aby negocjacje między Eneą Oświetlenie oraz gminami były realizowane na zasadach partnerskich. Jednocześnie zaznaczył, że wszelkie działania inwestycyjne podejmowane przez spółkę Enea Oświetlenie mogą być realizowane na jej majątku własnym.

Głos zabral Waldemar Szymański, który stwierdził, że niestety spółka Enea Oświetlenie dba o swój własny interes i o wyniki finansowe całości spółki Enea S.A. Głos zabral także Karol Neumann stwierdzając, że Enea motywuje samorzady do budowy własnego oświetlenia i zaproponowane warunki zniechęcają do wzięcia udziału w programie.

Głos zabrali Zdzisław Kowalski podsumowując, że nie jest w stanie zmienić warunków 9. Edycji Polskiego Ładu, ale deklaruje zwiększenie otwartości rynku na modernizację i konserwację oświetlenia i postara się zwiększyć możliwości dopuszczania kolejnych firm do postępowań przetargowych prowadzonych przez spółkę, przyjrzy się także kwestii ustalania kwot ekwiwalentności, ale na obecne ustalenia nie ma wpływu. Prezes podkreślił, że konserwacja oświetlenia musi być dokonywana z zachowaniem wszystkich zasad bezpieczeństwa i to jest powód, dla którego Enea nie pozwala prowadzić prac na swojej sieci. Podkreślił, że po wykonaniu modernizacji, ENEA zapewni gwarancję na oprawy na czas 5 lat.

Głos zabrali Wojciech Wąchała, który podkreślił, że zapewnienie gwarancji nie jest żadnym ukłonem ze strony spółki, bo wymóg udzielenia gwarancji przez wykonawcę określony jest w regulaminie programu Rozświetlamy Polskę oraz, że w założeniach Polskiego Ładu w programie Rozświetlamy Polskę nie ma mowy o rodzaju tytułu do dysponowania majątkiem spółki na czas realizacji projektu, nie ma też mowy o konieczności zawierania porozumienia między gminą, a spółką Enea Oświetlenie. Podkreślił, że problemem nie są zapisy programu, a treść proponowanych przez spółkę umów dzierżawy i zobowiązanie gmin do przekazania nowego majątku bez odpowiedniej zapłaty ze strony spółki.

Spotkanie podsumował prezes ZGWL Bartłomiej Kucharyk, który docenił chęć współpracy zarządu spółki z JST, zauważył także, że zarząd spółki musi podjąć działania zmierzające do zwiększenia elastyczności proponowanych przez spółkę gminom stawek do warunków rynkowych. Dodał, że ma też nadzieję na poprawę relacji pomiędzy JST, a zarządem spółki. Na zakończenie stwierdził, że dzisiejsze spotkanie nie wyjaśniło wielu wątpliwości dotyczących programu Rozświetlamy Polskę. Decyzje o przystąpieniu do programu będą musiały być podejmowane w oparciu o indywidualne decyzje poszczególnych włodarzy.

Na tym protokół zakończono.

Zaprotokołowała Agnieszka Opalińska.

Zatwierdzili:

Bartłomiej Kucharyk
Prezes ZGWL

Zdzisław Kowalski
Prezes Zarządu

Wojciech Wąchała
Członek Zarządu ZGWL

Arkadiusz Misiuro
Członek Zarządu ds. Operacyjnych

Załączniki:

1. Lista obecności